

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 22 kwietnia 2016 r.

Pozwem z dnia 07 sierpnia 2015 r. skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., powodowie M. P. (1) i K. P., reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 3.532,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 10.564,88 CHF wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto, powodowie sformułowali wniosek o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu tak zajętego stanowiska powodowie wskazali, że żądanie zapłaty opierają o treść art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c., w którym to kontekście podali, że wskutek wykonania nieważnej umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 16 sierpnia 2006 r. doszło do bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanego. Powołanej nieważności powodowie upatrywali w sprzeczności postanowień umownych z treścią art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe z uwagi na brak możliwości ustalenia wysokości udzielonego kredytu. Powodowie podali, że obowiązujący strony Regulamin zawierał klauzulę abuzywną odnoszącą się do waloryzacji kredytu (świadczenia głównego pozwanego oraz rat spłaty kredytu). Strona powodowa wywodziła, że przedmiot zawartej pomiędzy stronami umowy kredytu stanowił kredyt denominowany, kredyt został więc udzielony w walucie polskiej, a kwota udzielonego kredytu wskazana w umowie wyrażona została w walucie obcej. Przy czym rzeczony kredyt nie był kredytem indeksowanym. Jak podano, strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 16 sierpnia 2006 r. na kwotę stanowiącą równowartość kwoty 42.630 CHF, celem sfinansowania innego kredytu. Podstawą zawarcia wskazanej umowy był wniosek kredytowy, który stanowił gotowy formularz. Po jego zaakceptowaniu, powodom przedłożono do podpisu gotowy wzorzec umowy o kredyt hipoteczny bez możliwości jego zmiany czy negocjacji. Jak wskazali powodowie, integralną część umowy stanowił Regulamin kredytu hipotecznego, który także stanowił gotowy wzorzec nie podlegający negocjacom. Powodowie podkreślili, że nie mieli możliwości wpłynięcia na treść stosunku zobowiązaniowego nawiązanego pomiędzy stronami. Przedmiotem finansowania powołanej umowy objęto nieruchomości znajdującą się w J. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr (...). Okres kredytowania określony został na 108 miesięcy, kredyt zaś oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy kredytu wynosiła 2,3500% w stosunku rocznym. Jako zabezpieczenie kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną na nieruchomości do kwoty stanowiącej równowartość w złotych 200% kwoty kredytu, obliczonej na podstawie kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującej w dniu sporządzenia oświadczenia w kwocie 214.139,02 zł. Strona powodowa wywodziła, że konstrukcja umowy kredytu, jak i obowiązujący strony Regulamin, nie umożliwiają jednoznacznego określenia przedmiotu świadczenia pozwanego na rzecz powodów poprzez precyzyjne określenie wysokości udzielonego kredytu, wskazano bowiem jedynie, że kwota kredytu w złotych polskich stanowiła równowartość kwoty w wysokości 42.630 CHF według zasad opisanych w Regulaminie. Jednocześnie klauzula waloryzacyjna przewidywała, że zobowiązanie pozwanego wyrażone jest w walucie polskiej oraz waloryzowane do waluty obcej, jaką jest (...), bez szczegółowego ustalenia sposobu obliczenia kwoty kredytu udzielonego w złotych. Bank miał więc prawo do jednostronnego kształtowania wysokości kursu kupna (...) w Tabeli kursowej, a więc dowolnego określenia wysokości swojego świadczenia. W ocenie więc powodów nie mieli oni możliwości weryfikacji kursów zawartych w tabeli. Umowa zatem jest nieważna z uwagi na zawarte w Regulaminie niewiążące postanowienia o charakterze abuzywnym, odnoszące się m.in. do świadczenia głównego pozwanego, jakim jest obowiązek przekazania określonej kwoty kredytu. Podkreślono, że do daty wypłaty kredytu powodowie nie posiadali wiedzy na temat wysokości zobowiązania banku oraz wysokości faktycznego ich zadłużenia względem pozwanego, nie znali także daty wypłaty kwoty kredytu. W dniu 18 sierpnia 2006 r. powodowie złożyli dyspozycję wypłaty środków z kredytu, co też nastąpiło w dniu 21 sierpnia 2006 r. poprzez wypłatę kwoty 103.266,91 zł. Odnosząc się zaś do spoczywającego na powodach obowiązku spłaty rat kredytu wskazano, że obejmowały one część kapitałową oraz odsetkową, ich terminy i wysokości zostały określone w umowie, zaś ich kwota pobierana była z rachunku bankowego wskazanego w pełnomocnictwie. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie

obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane z rachunku bankowego według kursu, zgodnie z obowiązującą w banku (...) na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Jak podano, kwoty spłaty kredytu pobierane były z rachunków w złotychkach, ponieważ jednak zadłużenie było waloryzowane do (...), wysokość poszczególnych wpłat w złotychkach waloryzowano do (...). Powodowie wywodzili, że na podstawie bezwzględnie nieważnej umowy uiszcili na rzecz pozwanego kwotę w wysokości 105.966,61 zł oraz kwotę 10.564,88 CHF, które zostały pobrane z ich rachunków bankowych. Nadto powodowie uiszcili na rzecz pozwanego kwotę 803,02 zł z tytułu prowizji od udzielonego kredytu. Argumentując abuzywność klauzuli waloryzacyjnej wskazano, że zawyżenie raty spowodowane było jednostronnym ustaleniem kursu kupna (...) w Tabeli kursowej przez bank oraz jednostronnym ustaleniem przez bank kursu sprzedaży (...) w Tabeli kursowej. Wysokość więc każdej płatności była zawyżana – poprzez waloryzowanie w relacji do (...) wysokości zadłużenia oraz waloryzowanie w relacji do (...) wartości dokonywanych wpłat złotychkowych. Przytaczając dalszą argumentację powołano okoliczność związaną z zawarciem pomiędzy stronami w dniu 27 czerwca 2013 r. Aneksu nr (...) do umowy kredytu, na mocy którego postanowiono, że spłata udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej będzie następowała w walucie obcej (...), do której kredyt był indeksowany. Od tej daty powodowie byli także zobowiązani do posiadania rachunku bankowego w walucie obcej. Powodowie wykazywali, że także powołany Aneks cechuje nieważność, wprowadzał bowiem zmiany do nieważnej umowy, co wywołuje ten skutek, iż w ocenie powodów pozwany jest także zobowiązany do zwrotu kwoty uiszczonej w (...). Okoliczność przy tym zawarcia Aneksu pozostaje bez wpływu na zasadność roszczenia głównego z tytułu nieważności umowy kredytu. Postanowienia Aneksu nie znoszą także abuzywności postanowień umownych zawartych w Regulaminie w zakresie możliwości dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań powodów na podstawie niedozwolonych klauzul waloryzacyjnych. Powodowie wskazali, że w toku wymieniaanej z bankiem korespondencji nie uzyskali możliwości zapoznania się ze sposobem ustalania kursu kupna i sprzedaży (...) w Tabeli kursowej. Jak zaakcentowano, klauzule waloryzacyjne zawarte w Regulaminie do umowy kredytu mają cechy klauzuli waloryzacyjnej, o której mowa w art. 358¹ § 2 k.c. Przedmiot umowy stanowił kredyt denominowany, wypłacany w złotych polskich, a kwota kredytu wskazana w treści umowy wyrażona była w walucie obcej. W ocenie powodów, wskutek abuzywnych postanowień dotyczących ustalenia wysokości wypłaconego kredytu, nie istniała możliwość jednoznacznego określenia świadczenia głównego z uwagi na brak mechanizmu określającego wysokość kursu kupna/sprzedaży (...). Konsekwencją abuzywności klauzul waloryzacyjnych jest więc nieważność umowy. W dalszej części uzasadnienia powołano treść art. 69 Prawa bankowego wskazując w tej mierze, że statuuje on niezbędne elementy treści umowy kredytu. Powodowie stanęli więc na stanowisku, że precyzyjne określenie kwoty kredytu stanowi element konieczny do skutecznego zawarcia umowy kredytu. Brak więc jej wskazania prowadzi do nieważności umowy. Powyższe stanowisko powodowie poparli także powołując poglądy orzecznictwa, zgodnie z którym jeśli świadczenie nie jest oznaczone, zobowiązanie nie istnieje. Zawarta więc pomiędzy stronami umowa, jako że nie określała wysokości świadczenia banku jest bezwzględnie nieważna z zaznaczeniem, że w miejsce nieważnych postanowień umownych nie wchodzi właściwe przepisy ustawy, bowiem brak jest przepisów dyspozytywnych określających zasady waloryzacji walutowej w umowach kredytowych. W niniejszej sprawie brak jest także możliwości waloryzacji świadczenia pozwanego według średniego kursu ustalonego przez Narodowy Bank Polski. Zasady przeliczenia walut określone w art. 358 k.c. nie obejmują stanu rzeczy, którego dotyczy zainicjowana przez powodów sprawa. Dalej wykazywano sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego, polegającą na przyznaniu sobie przez bank prawa do określenia wysokości kredytu udzielonego na rzecz powodów, przy jednoczesnym pozbawieniu powodów uprawnienia do określenia wysokości swojego zadłużenia względem pozwanego, uzależnienie wysokości kredytu od wyłącznej decyzji banku w oparciu o dowolnie ustalany kurs kupna (...) w Tabeli kursowej. Podano, że nawiązanie stosunku prawnego pomiędzy stronami z wykorzystaniem wzorca umownego w sposób rażąco narusza interesy ekonomiczne powodów, jak również kształtuje prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Kontynuując, szeroko wykazywano abuzywność postanowień Regulaminu w zakresie klauzul waloryzacyjnych, w zakresie zaś wykazania sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącym naruszeniem interesów konsumentów podano, że na podstawie tak sformułowanej umowy oraz Regulaminu, bank uzyskiwał uprawnienie do dowolnego zwiększania zadłużenia kredytobiorcy, co godziło w równowagę kontraktową stron. Wywodzono, że skutkiem uznania zapisów Regulaminu dotyczących waloryzacji świadczenia pieniężnego kredytobiorców za abuzywne, a tym samym niewiążące stron jest brak możliwości ustalenia

wysokości świadczenia głównego, a zatem umowa kredytu jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawo bankowe. Powodowie podkreślali, że na podstawie zawartej umowy kredytu, kredyt miał być udzielony w walucie polskiej, również jego spłata miała nastąpić w walucie polskiej, co dowodzi, że przedmiotem umowy było zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej. Ze względu więc na abuzywność klauzul waloryzacyjnych niemożliwym było jednoznaczne określenie wysokości udzielonego kredytu, co skutkuje nieważnością umowy. Potwierdzeniem powyższego jest również okoliczność wyrażenia wysokości hipoteki kaucyjnej w złotych polskich, co było wyrazem zasady tożsamości waluty hipoteki z walutą zabezpieczonej wierzytelności. Podsumowując tę część uzasadnienia pozwu wskazano, że kredyt udzielony był w walucie polskiej, do której wprowadzono klauzulę waloryzacji umownej, na mocy której wartość świadczenia pieniężnego wyrażona została w (...). Strona powodowa podkreśliła, że bezwzględnie nieważna czynność prawna nie wywołuje konsekwencji już od momentu jej dokonania, sankcja nieważności dotyka bowiem czynność prawną od samego początku. Skoro zatem przedmiotowa umowa w ocenie powodów była nieważna od momentu jej zawarcia, strony zobowiązane są do wzajemnego zwrotu spełnionych świadczeń, jako dokonanych bez podstawy prawnej. W omawianym zakresie powołano dyspozycję art. 410 § 2 k.c. oraz wskazano, że spełnienie świadczenia przez powodów na rzecz pozwanego w kwocie 105.966,61 zł tytułem spłaty rat kredytu oraz kwoty 803,02 zł tytułem prowizji od udzielonego kredytu, jak również kwoty 10.564,88 CHF tytułem spłat rat kredytu bezpośrednio w walucie obcej, stanowiło bezpodstawne przysporzenie na rzecz pozwanego kosztem powodów. W ocenie powodów nienależne świadczenie stanowiła również kwota 103.266,91 zł wypłacona przez pozwanego na rzecz powodów. W konsekwencji więc powyższego, zgłoszono zarzut potrącenia przysługującej powodom wierzytelności w kwocie 106.799,63 zł, na którą składała się kwota 105.966,61 zł z tytułu spłat rat kredytu oraz kwota 803,02 zł z tytułu prowizji z wierzytelnością przysługującą pozwanemu w kwocie 10.266,91 zł z tytułu wypłaconego kredytu. Przedmiotem niniejszego postępowania objęto więc kwotę 3.532,72 zł oraz kwotę 10.564,88 CHF, przy czym powodowie wywodzili, że co do kwoty wyrażonej w walucie obcej brak jest podstaw do jej wypłaty przez pozwanego w walucie polskiej, co wynikało z zawartego pomiędzy stronami Aneksu (pozew – k. 1-42).

W ustosunkowaniu do stanowiska strony powodowej, pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, złożył w dniu 22 września 2015 r. odpowiedź na pozew, w treści której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powyższego pozwany powołał, że w dniu 30 czerwca 2006 r. powodowie złożyli wniosek kredytowy o udzielenie kredytu na kwotę 42.630 franków szwajcarskich, po akceptacji którego udzielono powodom kredyt we wnioskowanej wysokości. W wykonaniu umowy, w dniu 21 sierpnia 2006 r. bank dokonał wypłaty kwoty 103.266,91 zł na rachunek banku (...). Jak podano, harmonogram spłat wskazywał raty w walucie (...), powodowie zaś dokonywali spłaty w złotych polskich. Pozwany potwierdził zawarcie w dniu 27 czerwca 2013 r. Aneksu do umowy, zgodnie z postanowieniami którego spłata kredytu miała następować w walucie (...). W tym miejscu podkreślono, że na dzień wniesienia pozwu powodowie nie dokonali wpłaty ostatniej raty kredytu w kwocie 421,83 CHF, której termin płatności przypadał na sierpień 2015 r. Pozwany potwierdził, że udzielony powodom kredyt był kredytem denominowanym, kwotę kredytu wskazano w walucie obcej – frankach szwajcarskich, o co powodowie wnioskowali i co też zostało uwzględnione. Nietrafne jest przy tym w ocenie pozwanego stanowisko pozwu w zakresie, w jakim wykazywano, iż udzielony kredyt wyrażony był w walucie polskiej. W umowie wskazano precyzyjnie poprzez zapis cyfrowy i słowny kwotę w walucie obcej w wysokości 42.630 CHF, która była zgodna z wnioskiem powodów. Wnioskowany przez powodów kredyt miał zostać przeznaczony na spłatę zaciągniętego zobowiązania kredytowego w innym banku – także wyrażonego w walucie obcej. Wywodzono, że harmonogram spłaty wskazywał raty w walucie obcej, w której powodowie otrzymali kredyt i do spłaty w takiej walucie byli zobowiązani z zastosowaniem klauzul waloryzacyjnych. Powodowie przy tym mieli pełną świadomość, że wypłata kredytu nastąpi w złotych, jak też że spłata będzie dokonywana poprzez pobranie środków z rachunku złotowego powodów. W tym miejscu pozwany podkreślił, że powodowie mieli doświadczenie z tak określonymi kredytami, wypłata kredytu zaciągniętego innym banku (...) także przewidywała wypłatę w złotych, przy kwocie kredytu wyrażonej w (...). Pozwany podkreślił również, że strony umówiły się na kwotę kredytu 42.630 CHF, na ich wypłatę w walucie polskiej, a także na sposób obliczenia kwoty do wypłaty – poprzez odesłanie do Tabeli kursów walut obcych. Pozwany wskazał, że możliwość wyrażenia kwoty zobowiązania w walucie obcej wynikała z treści art. 358 k.c. oraz znajdowała potwierdzenie w orzecznictwie. W dalszej części uzasadnienia strona pozwana

precyzyjnie odnosiła się do twierdzeń pozwu, powołano m.in. iż w kontekście wzorca przeciętnego konsumenta, powodów uznać należy za konsumentów ostrożnych i świadomych, nie była to zresztą pierwsza tego typu umowa przez nich zawierana. Dodatkowo wskazano, że powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym związanym z udzielanym im kredytem. W ocenie pozwanego, nie sposób także uznać, że klauzule waloryzacyjne nie były z powodami indywidualnie ustalone, nie proponowali oni bowiem określonych zmian, ani także nie wskazywali, że nie zgadzają się z ich treścią. Wprowadzenie wzorców umownych ma usprawnić proces zawierania umów, stanowią także pewną propozycję, do której klient może się odnieść i zgłaszać stosowne zmiany ich treści. Kolejno pozwany podniósł, że nawet przy uznaniu klauzul wskazanych przez powodów za abuzywne okoliczność ta nie powodowałaby nieważności umowy, jako że klauzule te nie dotyczyły świadczenia głównego. Nawiązując do powołanego przez powodów rażącego naruszenia ich interesów pozwany wskazał, że powodowie wystąpili o udzielenie im kredytu z przyczyn ekonomicznych, w celu obniżenia kosztów wcześniej zaciągniętego kredytu, tj. z uwagi na niższą marżę, trudno więc uznać, że ich interes ekonomiczny został naruszony. Przechodząc do dalszej polemiki pozwany podał, że nie można utożsamiać sposobu spłaty z kredytu z kwotą udzielonego kredytu, który niewątpliwie został udzielony w walucie obcej. Nawet przy uznaniu klauzul waloryzacyjnych za abuzywne, w ocenie pozwanego strony byłyby związane postanowieniami umownymi w pozostałym zakresie, w szczególności na powodach ciążyłby obowiązek zwrotu kredytu wraz z odsetkami, tak bowiem sformułowane żądanie pozwu w istocie rzeczy sprowadza się do żądania kredytu darmowego. Odnosząc się do wiążącej mocy postanowień Aneksu, co zostało zakwestionowane przez powodów, pozwany podkreślił, iż fakt jego zawarcia był potwierdzeniem przez powodów istnienia zobowiązania z tytułu umowy kredytu, przy czym ustalono nowe zasady jego spłaty. Powodowie mogli zweryfikować poprawność ustalenia kursu poprzez sprawdzenie czy marża banku nie przekroczy 10% od kursu międzybankowego. Żaden przy tym podmiot na rynku (np. kantory) nie ma obowiązku ujawniania dokładnej kwoty swojej marży. Wprowadzenie zaś możliwości spłaty kredytu w walucie obcej spowodowało, że powodowie mogli dokonywać jej zakupu w miejscach przez siebie wybranych, nie musieli więc korzystać w tym zakresie z oferty banku. Kolejno pozwany powołał dyspozycję art. 411 k.c. wskazując, że skoro powodowie podnoszą, że umowa była nieważna, to spełniając świadczenie wiedzieli, że nie są do świadczenia zobowiązani, a mimo to świadczyli nie zastrzegając zwrotu, nadto spełnienie świadczenia przez powodów czyniło zadość zasadom współzycia społecznego. Podkreślono także, że skoro, jak twierdzili powodowie, umowa była nieważna, powinni oni od razu zwrócić kwotę uzyskanego kredytu. Powołany więc przepis, w ocenie pozwanego dowodzi bezzasadności powództwa. Bezpodstawny jest także zarzut potrącenia, nie istnieje bowiem wierzytelność, jaka przysługiwałaby powodom wobec pozwanego, nadająca się do potrącenia. Pozwany podkreślił, że w zawisłej sprawie okoliczności, cel umowy, jak i zamiar stron, były jasne, wolą bowiem powodów było zawarcie umowy w walucie obcej, zaś aktualnie podnoszone przez nich twierdzenia nie korespondują z tymi podnoszonymi w chwili składania wniosku i zawierania umowy o kredyt. Reasumując, pozwany bezzasadności powództwa upatrywał w fakcie, iż umowa kredytu zawierała kwotę kredytu, korespondowała z wnioskiem kredytowym oraz była odzwierciedleniem faktycznej woli stron, ustalono również oprocentowanie kredytu, co powoduje niezasadność żądania kredytu darmowego, zaś klauzule waloryzacyjne nie stanowiły essentialia negotii umowy kredytu i nawet w przypadku ich abuzywności nie wpływały na ważność umowy. Jednocześnie powodowie uznali zobowiązanie zawierając Aneks do umowy, nadto brak jest podstawy do tak sformułowanego żądania wobec treści art. 411 k.c. (odpowiedź na pozew – k. 140-147verte).

W piśmie przygotowawczym strony powodowej, wniesionym w dniu 23 października 2015 r., co do zasady podtrzymano dotychczas zajęte stanowisko. Powodowie konsekwentnie wykazywali, że zawarli z pozwanym umowę o kredyt w złotych, do której wprowadzono klauzule waloryzacyjne. Wbrew bowiem twierdzeniom pozwanego w umowie kredytu wskazano, że kwota kredytu udzielona w złotych polskich stanowiła równowartość określonej kwoty we frankach szwajcarskich. W dalszej części powodowie podjęli polemikę z wzorcem przeciętnego konsumenta przyjętym przez pozwanego, wykazywali brak rzeczywistego wpływu na treść umowy i klauzul waloryzacyjnych, przyjętych z wzorca zaproponowanego przez pozwanego, podtrzymali twierdzenia o niejednoznaczności określenia głównego świadczenia pozwanego, wykazywali sprzeczność z dobrymi obyczajami poprzez rażące naruszenie interesów konsumenta, w którym to zakresie wskazali, że bez znaczenia pozostają argumenty pozwanego wykazujące, że zawarta z nim umowa o kredyt była dla powodów uzasadniona ekonomicznie. W dalszej części odniesiono się do skutków abuzywności klauzul waloryzacyjnych dla stosunku prawnego łączącego strony. Powodowie także kategorycznie zaprzeczyli, jakoby spełniając świadczenie mieli świadomość, że nie byli zobowiązani do jego spełnienia.

W tym względzie powołali się na treść art. 411 pkt 1 k.c., w którym wskazano, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Jeżeli więc spełnienie świadczenia nastąpiło w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest konieczne, jak podnosił pozwany, jednoczesne zastrzeżenie zwrotu tego świadczenia. Nawiązując do podniesionej kwestii zgodności oświadczeń woli złożonych przez strony z ich faktyczną wolą, powodowie podali, że w kontekście art. 385 § 2 k.c. postanowienia niejednoznaczne tłumaczy się na korzyść konsumenta, przy uwzględnieniu zasady *in dubio contra proferentem*, co oznacza, że należy dokonywać wykładni restrykcyjnej wobec proponenta, a życzliwej wobec adherenta. Zasadą jest więc, aby ten kto korzystał z uprawnienia do jednostronnego kształtowania treści stosunków prawnych, ponosił ryzyko niejasnej lub niejednoznacznej redakcji tekstu (pismo przygotowawcze powodów z dnia 23.10.2015 r. – k. 193-208).

W ustosunkowaniu do powyższego, pozwany złożył pismo przygotowawcze z dnia 24 listopada 2015 r. w którym co do zasady podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, a nadto odniósł się do twierdzeń powodów. W tej mierze pozwany ponownie podkreślił, że kredyt udzielony powodom był kredytem denominowanym, tak więc kwotę nim objętą wyraża się w walucie obcej. Brak indywidualnego uzgodnienia postanowień dotyczących klauzul waloryzacyjnych nie mógł mieć natomiast miejsca, bowiem w ocenie pozwanego na skutek podpisania umowy przez powodów przestała ona być „formularzem”, „wzorcem”, a stała się uzgodnioną przez strony konkretną relacją prawną. Przy odniesieniu do rażącego naruszenia interesów konsumenta, sprzecznego z dobrymi obyczajami, pozwany wskazał, że powodowie nie określili, jaki dobry obyczaj, ani jaki interes powodów został naruszony. W tym miejscu pozwany wskazał, że w chwili zawarcia umowy kredytu żaden przepis prawa nie zobowiązywał pozwanego do zawarcia w umowie kredytu zasad ustalenia kursów walut ani do stosowania kursu innego niż bankowy. Nie ma przy tym zakazu stosowania przez banki kursu przez niego określonego, na skutek zaś dokonanej nowelizacji nakazano jedynie opisać zasady ustalenia kursu. W ocenie pozwanego powodowie nie wskazali także, jakie interesy powodów zostały naruszone, nie wykazali poniesienia uszczerbku na skutek stosowania kursu banku, zatem przedstawione przez nich rozważania są natury czysto teoretycznej. Pozwany podkreślił także, w odniesieniu do kwestii zgodności oświadczeń woli stron, że wszystkie istotne elementy umowy zostały objęte konsensusem stron, powodowie byli inicjatorami zawarcia umowy, określili jej cechy (waluta, kwota kredytu, długość okresu kredytowania, cel kredytu), niezrozumiałe jest zatem kwestionowanie jej postanowień po 9 latach od zawarcia umowy (pismo przygotowawcze pozwanego z dnia 24.11.2015 r. – k. 214-216).

Do czasu zamknięcia rozprawy, stanowiska stron w powyższym kształcie, nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 30 czerwca 2006 r. powodowie M. P. (1) i K. P. złożyli wniosek o kredyt hipoteczny. W tymże jako kwotę kredytu określono (...), jego wysokość określając na 42.630 CHF. Celem kredytu była spłata kredytu mieszkaniowego w innym banku. Okres kredytowania określono na 108 miesięcy. Wnioskowano o jednorazową wypłatę kredytu (wniosek o kredyt hipoteczny z dnia 30.06.2006 r. – k. 163-166).

W dniu 16 sierpnia 2006 r. pomiędzy (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W., a kredytobiorcami M. P. (1) i K. P. została zawarta umowa o kredyt hipoteczny nr (...). Na mocy § 1 tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w umowie, kredytobiorcy zaś zobowiązali się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i regulaminie oraz zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w umowie. Określenia użyte w umowie miały znaczenie nadane im w Regulaminie kredytu hipotecznego udzielonego przez (...), zwanym dalej Regulaminem, który stanowił integralną część umowy. Kredyt był indeksowany do waluty obcej (...). Bank zobowiązany był oddać do dyspozycji kredytobiorców kwotę w złotych, która stanowiła równowartość kwoty w wysokości 42.630 CHF. Obliczenie wartości w złotych następowało według zasad opisanych w Regulaminie (§ 2 ust. 1). Kredyt przeznaczony był na spłatę innego kredytu hipotecznego (§ 2 ust. 2). Przedmiotem finansowania objęto nieruchomość znajdującą się w J. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Otwocku IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą

o nr (...) (§ 2 ust. 3). Okres kredytowania wynosił 108 miesięcy (§ 2 ust. 4), kredytobiorcy zobowiązali się do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu w wysokości 803,02 zł (§ 2 ust. 5). Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień zawarcia umowy wynosiła 2,35000% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) oraz stałej marży banku w wysokości 0,75 punktów procentowych (p.p.). Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)), szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdowały się w Regulaminie (§ 3 ust. 1 – 3). Kredytobiorca dokonywał spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie (§ 6). Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono pierwszą hipotekę kaucyjną do kwoty stanowiącej równowartość w złotych 200% kwoty kredytu obliczonej na podstawie kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w dniu sporządzenia oświadczenia banku o udzieleniu kredytu na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowioną na rzecz banku na nieruchomości objętej kredytowaniem (§ 7). W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia Regulaminu, przy czym kredytobiorcy oświadczyli, że w dniu podpisania umowy otrzymali Regulamin i aktualną na dzień zawarcia umowy Taryfę i zapoznali się z nimi (§ 15) (umowa o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 16.08.2006 r. – k. 57-61; umowa kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny nr 203- (...) w banku (...) S.A. – k. 167-176).

Zgodnie z Regulaminem kredytu hipotecznego udzielanego przez (...), przez kredyt indeksowany do waluty obcej rozumiano kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złoty, którego wypłata oraz spłata odbywały się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według Tabeli (§ 2 pkt 2). W myśl § 4 pkt 1 kredyt udzielany był w złotych. Na wniosek wnioskodawcy bank udzielał kredytu indeksowanego do waluty obcej. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej (§ 5 pkt 1). W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosowany był kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz (§ 7 ust. 4). W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane były z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2) (Regulamin kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) k. 66-72).

W dniu 17 sierpnia 2006 r. powodowie M. P. (1) i K. P. złożyli dyspozycję wypłaty środków z kredytu na podstawie umowy o kredyt hipoteczny z dnia 16 sierpnia 2006 r., wnosząc o wypłatę środków w kwocie 42.630 CHF na spłatę innego kredytu zaciągniętego w banku (...) S.A. (dyspozycja wypłaty środków z kredytu z dnia 17.08.2006 r. – k. 73).

W dniu 21 sierpnia 2006 r. uruchomiono kredyt hipoteczny i nastąpiło przekazanie środków w wysokości 103.266,91 zł na rachunek (...) S.A. tytułem spłaty kredytu hipotecznego udzielonego na podstawie umowy nr (...) (nota księgową – k. 74; karta uruchomienia kredytu hipotecznego – k. 75).

W dniu 27 czerwca 2013 r. pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., a powodami M. P. (1) i K. P. został zawarty Aneks nr (...) do Umowy o kredyt hipoteczny nr (...), sporządzonej w dniu 16 sierpnia 2006 r. Na mocy § 1 strony postanowiły, że spłata udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej będzie następowała w walucie obcej (...), do której kredyt był indeksowany. W zakresie nieuregulowanym w Aneksie obowiązywały przepisy umowy oraz Regulaminu kredytu hipotecznego udzielonego przez (...) (§ 8) (Aneks nr (...) z dnia 27.06.2013 r. – k. 62-64).

Na podstawie zawartej pomiędzy stronami umowy o kredyt hipoteczny, na dzień 21 sierpnia 2015 r. kredytobiorcy uiszcili kwotę w łącznej wysokości 105.996,61 zł oraz kwotę 10.564,88 CHF z tytułu rat udzielonego kredytu (harmonogram dokonanych spłat – k. 76-78).

Hipoteka umowna kaucyjna została ustanowiona zgodnie z postanowieniami umowy do kwoty 214.139,02 zł (zawiadomienie z Sądu Rejonowego w Otwocku IV Wydziału Ksiąg Wieczystych o dokonanym wpisie – k. 79-80).

Warunki umowy o kredyt hipoteczny, jak i postanowienia Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) stanowiły wzorce umowne, nie były negocjowane i nie były indywidualnie uzgadniane z powodami (okoliczność bezsporna, nadto zeznania powoda M. P. – k. 244-245).

Powód M. P. (1) zapoznał się z treścią umowy w dniu jej zawarcia, nie miał wątpliwości co do jej kształtu oraz rozumiał jej treść, został poinformowany o ryzykach finansowych wynikających z umowy, a nadto warunki ustalania oprocentowania określone w umowie kredytowej były dla powoda jasne. Powodowi nie przekazano jednak informacji, że zmieniający się kurs franka szwajcarskiego będzie kształtowany według zasad przyjętych przez bank (zeznania powoda M. P. – k. 244-245).

Stan faktyczny w powyższym kształcie został przez Sąd ustalony w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach postępowania, a wymienioną w toku dotychczasowych ustaleń, której prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd zaś nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Odnosząc się do oceny zeznań złożonych przez przesłuchanych w charakterze świadków na terminie rozprawy wyznaczonym na dzień 11 lutego 2016 r. A. S. (1) i A. S. (2) na okoliczność trybu zawierania umów i możliwości prowadzenia negocjacji co do ich treści oraz stosowanej u pozwanego praktyki w tym zakresie (k. 231-233), zważyć należało, iż jakkolwiek w ocenie Sądu były one wiarygodne, logiczne i wykazywały przy tym spójność co do ich treści, to jednak wnioski z nich płynące nie zostały przez Sąd uwzględnione w toku rekonstrukcji stanu faktycznego. W pierwszej bowiem kolejności należy zauważyć, iż zarówno świadek A. S. (1) jak i świadek A. S. (2) w chwili zawierania umowy pomiędzy stronami nie byli pracownikami pozwanego banku. Nie mieli więc żadnej faktycznej wiedzy na temat okoliczności zawarcia umowy z powodami. Relacja przez nich przedstawiona prezentowała jedynie procedurę obowiązującą w tym zakresie w pozwanym banku, w istocie rzeczy potwierdzając, iż zawierane umowy stanowią wzorce umowne przygotowane jednostronnie przez bank. Istniała przy tym teoretyczna możliwość podjęcia negocjacji konkretnych postanowień wzorca umowy, z koniecznością uzyskania zgody departamentu prawnego w tym zakresie. Nadmienić należy, iż złożone przez świadków zeznania, nie mogły odnieść zamierzonego przez pozwanego skutku w postaci wykazania, iż powodowie mieli realną możliwość negocjowania postanowień umownych, bowiem świadkowie takiej wiedzy nie posiadali, w dacie bowiem zawierania umowy z powodami, nie byli pracownikami banku. Ich zeznania zatem, jakkolwiek wiarygodne, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Oceniając zaś wiarygodność zeznań powoda M. P. (1) złożonych na terminie rozprawy w dniu 08 kwietnia 2016 r., Sąd uznał je co do zasady za wiarygodne, tj. w zakresie, w jakim znajdowały potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Przedstawiona przez powoda relacja przedstawiała okoliczności zawarcia umowy, procedurę jej zawarcia i co istotne zawierała także szczegółowy opis co do stanu wiedzy o postanowieniach zawieranej umowy kredytowej. Powód bowiem wskazał, że zapoznał się z umową w dniu jej podpisania, że nie miał co do niej wątpliwości, rozumiał jej treść, został poinformowany o ryzykach związanych z umową, znał warunki ustalania oprocentowania określone w umowie kredytowej. Okolicznością zaś, o której nie został poinformowany, był fakt samodzielnego ustalania przez bank kursu waluty obcej.

Za niewiarygodne uznano zeznania powoda M. P. (1) w części, w jakiej wskazał, że nie wiedział jaka kwota kredytu zostanie mu udzielona. Podkreślić bowiem należy, iż jak ustalono w toku rekonstrukcji stanu faktycznego, powód uzyskał kwotę kredytu dokładnie w takiej wysokości, o jaką wnioskował w złożonym wniosku o jego udzielenie (42.630 CHF). Nie sposób zatem przypisać zeznaniom powoda walor wiarygodności w kwestionowanym zakresie. Jak także podkreślił sam powód w treści złożonych zeznań, „gdybym zaznaczył pole „złotówki”, to mógłbym ubiegać się jedynie o kredyt w złotówkach” (k. 244verte). Powyższe oświadczenie stoi więc de facto w sprzeczności z istotą uzasadnienia powództwa, gdzie wykazywano brak wiedzy co do wysokości kredytu oraz konsekwentnie wywodzono, że kredyt był kredytem w walucie polskiej.

Zeznania powódki K. P. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nie dysponowała ona bowiem żadną wiedzą o okolicznościach istotnych na gruncie niniejszej sprawy, czego potwierdzeniem było oświadczenie, iż nie miała ona udziału w sprawie, wyraziła jedynie zgodę na kredyt i podpisała umowę kredytową. Powódka nie czytała umowy kredytowej, nie rozumiała kwestii finansowych, podpisując zaś umowę działała w zaufaniu do małżonka (k. 245).

Pozostałe zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, a niewymienione dotychczas, okazały się irrelevantne z punktu widzenia rekonstrukcji stanu faktycznego, gdyż nie odnosiły się do okoliczności, które miały istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wstąpił z mocy prawa na podstawie art. 494 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks Spółek Handlowych z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A.

(...) Spółka Akcyjna powstał w trybie przewidzianym w art. 42a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe poprzez wniesienie tytułem wkładu niepieniężnego wszystkich składników majątkowych (...) S.A. z siedzibą w A., Grecja (tj. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce), przeznaczonych do prowadzenia działalności przez oddział.

Na mocy art. 42e ust. 2 Prawa bankowego, (...) S.A. jako bank krajowy z dniem 19 września 2011 r. (tj. z dniem wpisu do Rejestru Przedsiębiorców pod nr KRS (...)) wstąpiła z mocy prawa we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. związane z działalnością Oddziału, w tym w prawa i obowiązki wynikające z umowy. Oddział natomiast z urzędu został wykreślony z rejestru przedsiębiorców (art. 42e ust. 1 zd. 2 Prawa bankowego) (preambuła, k. 62; KRS pozwanego, k. 46-56).

Sąd nie miał więc wątpliwości, iż pozwany posiadał legitymację procesową do występowania w tym charakterze w niniejszym postępowaniu.

Przechodząc do meritum sprawy, wskazać należy, iż powodowie M. P. (1) oraz K. P. żądanie solidarnej zapłaty od pozwanego na swoją rzecz kwoty 3.532,72 zł oraz kwoty 10.564,88 CHF oparli o twierdzenia zarzucające nieważność zawartej pomiędzy stronami umowy o kredyt hipoteczny. Podstawy powyższych twierdzeń powodowie upatrywali w okoliczności związanej z brakiem wskazania w treści umowy kwoty i waluty kredytu wyrażonej w walucie polskiej. Ponadto powodowie zarzucili, iż klauzule waloryzacyjne zawarte w stanowiącym integralną część umowy Regulaminie kredytu hipotecznego, mają charakter abuzywny, co także prowadziło ich zdaniem do uznania umowy za nieważną.

Linia obrony pozwanego przed wywiedzionym powództwem skupiała się na dowodzeniu, iż zawarta pomiędzy stronami umowa była ważna, sama zaś klauzula waloryzacyjna nie wykazywała abuzywnego charakteru. W ocenie pozwanego nawet przy przyjęciu odmiennej interpretacji spornych klauzul, brak było podstaw do uznania całej umowy za nieważną, tak jak przedstawiało to stanowisko wyrażone w pozwie.

Konfrontując zainicjowane powództwo z materiałem dowodowym ujawnionym w toku sprawy, Sąd doszedł do przekonania, iż nie zasługiwało ono na uwzględnienie w jakiegokolwiek części wywiedzionych przez stronę powodową roszczeń.

W pierwszej kolejności należy poddać ocenie zarzut powodów dotyczący nieważności zawartej pomiędzy stronami umowy o kredyt hipoteczny.

Jak już sygnalizowano, powodowie upatrywali nieważności umowy w okoliczności braku wyrażenia w jej treści kwoty i waluty kredytu wyrażonej w walucie polskiej.

Warstwę definicyjną umowy kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (Dz.U.2015.128 j.t.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W art. 69 ust. 2 pkt 2 powołanej ustawy wskazano, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać m.in. kwotę i walutę kredytu.

W przepisie art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe zostały wymienione elementy, jakie powinna zawierać umowa kredytu. W literaturze i orzecznictwie zgłaszane są wątpliwości, czy każda umowa kredytu powinna zawierać wszystkie z tych elementów. Nie ulega jednak wątpliwości, że umowa kredytu, w której nie wskazano wszystkich elementów określonych w art. 69 ust. 2, jest ważna (tak B. S., Prawo..., s. 301-302). Umowa kredytu powinna jednak określać jego walutę. W braku określenia waluty kredytu nie będzie uprawnione uznanie, że kredyt został udzielony w walucie polskiej [takie stanowisko zajmował J. M., w: F. Z. (red.), Prawo..., t. I, s. 685, który powoływał się na zasadę walutowości zawartą w art. 358 k.c. De lege lata, po zmianie art. 358 k.c. pogląd ten jest nieaktualny]. Za zbyt daleko idący należałoby jednak uznać pogląd, iż brak oznaczenia waluty unieważnia umowę kredytu [tak I. H., w: W. G. (red.), Prawo..., s. 204]. W takiej sytuacji w razie sporu należałoby się odwoływać do zamiaru stron, wyrażonego np. we wniosku kredytowym, decyzji kredytowej banku, walucie, w jakiej został wypłacony kredyt.

W literaturze wskazuje się, że tzw. kredyty „denominowane” lub indeksowane do kursu waluty obcej są kredytami w walucie polskiej [zob. J. M., w: F. Z. (red.), Prawo..., s. 184], podnoszone są jednak wątpliwości, czy kredyt denominowany, tj. wyrażony w walucie obcej, jest kredytem w tej walucie (zob. T. Czech, Spłata kredytu udzielonego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej, Mon. Pr. Bank. 2011, nr 11, s. 64-65; zob. także uwagi do art. 75b). Jak się wydaje, kwestia nazewnictwa jest rzeczą wtórną. O tym, czy dany kredyt jest kredytem w walucie polskiej, czy w walucie obcej, decyduje bowiem treść konkretnej umowy kredytu. Takie stanowisko potwierdza Wojewódzki Sąd Administracyjny w G., który stwierdził, iż „o tym, czy mamy do czynienia z kredytem walutowym, czy też z kredytem denominowanym rozstrzyga treść umowy, nie należy więc kierować się wyłącznie użytą w umowie nazwą kredytu” (wyrok WSA w Gdańsku z dnia 03.06.2008 r., I SA/Gd 174/08, Lex nr 394567). Nie ma jednak przeszkód, aby kredyt udzielony w walucie polskiej był spłacany w walucie obcej i odwrotnie. Zezwala na to aktualna treść art. 3551 k.c. (zasada walutowości). Podobnie uznał Sąd Najwyższy wskazując, że ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, iż strony umowy wskazują inną walutę zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 3581 k.c.) (por. wyrok SN z dnia 25.03.2011 r., IV CSK 377/2010, LexPolonica nr 3991044; M. B., Przegląd orzecznictwa SN w sprawach bankowych od stycznia do czerwca 2011 r., Mon. Pr. Bank. 2012, nr 2, s. 49). W sprawie tej strony umowy kredytu wyraziły zobowiązanie kredytowe w walucie obcej, natomiast określiły, że wykonanie tego zobowiązania nastąpi w walucie polskiej – zmiana sposobu wykonania umowy nie podważa skuteczności hipoteki wyrażonej w walucie obcej (komentarz do art. 69 ustawy – Prawo bankowe, A. Kawulski, Sip Lex).

Analizując zapisy spornej umowy oraz uwzględniając treść normy prawnej wyrażonej w art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w kontekście powyższych rozważań doktrynalnych należy stwierdzić, iż zarzut główny kierowany przez stronę powodową w stosunku do umowy kredytowej, był chybiony. Już bowiem z samej literalnej analizy kwestionowanego zapisu wynika, iż w umowie wskazano kwotę kredytu jako 42.630 CHF, która miała zostać oddana do dyspozycji kredytobiorców w walucie polskiej i miała stanowić równowartość wskazanej w walucie obcej sumy. Nadmienić w tym miejscu należy, iż kwota ujęta w umowie kredytowej była kwotą w tożsamej wysokości z tą, o którą wnioskowali powodowie we wniosku o udzielenie kredytu. Już bowiem na etapie składania wniosku, powodowie jasno i precyzyjnie określili, iż ubiegają się o kredyt w walucie obcej ((...)) oraz wskazali dokładną kwotę, którą chcieliby uzyskać, wyrażoną właśnie w tej walucie. Na uwagę zasługuje także fakt, który potwierdził sam powód M. P. (1), składając w toku procesu zeznania, iż bank przychylił się do wniosku o kredyt, nie przedstawiono powodom projektu umowy, lecz jedynie poinformowano powodów, że zaakceptowano ich warunki (protokół rozprawy z dnia 08.04.2016 r.). W istocie więc, powyższe w pełni potwierdza, że odzwierciedlone w treści umowy postanowienia były zaakceptowaniem warunków zaproponowanych przez przyszłych kredytobiorców (co do waluty i co do kwoty kredytu). Istotne są także dalsze zeznania powoda, który potwierdził, że kredyt miał zostać

udzielony w złotych, indeksowany do franka szwajcarskiego. Jak podał powód, gdyby zaznaczył pole „złotówki”, to mógłby się ubiegać jedynie o kredyt w złotych. Powyższe w ocenie Sądu dobitnie świadczy o intencji, którą kierowali się powodowie rozpoczynając procedurę ubiegania się o kredyt, a którą niewątpliwie było uzyskanie kredytu we frankach szwajcarskich. Skoro więc powodowie zawnieśli o kredyt wyrażony w walucie (...), wskazali jego precyzyjną wysokość i wnioskowany kredyt właśnie na takich warunkach uzyskali, nie może być mowy o braku wiedzy na temat wysokości kredytu, czy też braku wskazania kwoty kredytu w walucie polskiej, tak jak to konsekwentnie powodowie wywodzili wskazując, że nie mieli wiedzy na temat tego, jaka kwota kredytu zostanie im udzielona.

Ponadto w ocenie Sądu, stanowisko powodów przedstawione w pozwie jest wyrazem arbitralnie przez nich dokonanej wykładni zapisów umowy, ograniczającej się jedynie do początkowego zapisu zdania zawierającego wskazanie kwoty kredytu. Nie sposób bowiem uznać argumentacji powodów za uzasadnionej w sytuacji, gdy sama konstrukcja spornego zapisu zawiera wskazanie tak kwoty kredytu jak i waluty – w obu przypadkach będących odzwierciedleniem wniosku kredytowego. Nie mogło więc być mowy o stwierdzeniu nieważności umowy w oparciu o treść art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawo bankowe, tak jak domagali się tego powodowie.

Uzupełniając powyższe należy również zauważyć, że ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.165.984) ustawodawca dokonał nowelizacji ustawy Prawo bankowe. Ideą dokonania nowelizacji prawa bankowego było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad. Do prawa bankowego został zatem wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W myśl art. 4 noweli w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2011 r.) ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. W rezultacie ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14).

W konsekwencji, strony zawarły Aneks nr (...) do umowy, zgodnie z treścią którego postanowiono, że spłata udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej, będzie następowała w walucie obcej (...), do której kredyt był indeksowany. W zakresie nieuregulowanym, nadal obowiązywały przepisy umowy oraz Regulaminu kredytu hipotecznego (k. 62-64).

Od daty więc zawarcia rzeczono Aneksu, strona powodowa miała pełną dowolność w zakresie wyboru źródła zakupu waluty obcej, w której następować miały spłaty kolejnych rat kredytu.

Strona powodowa wywodziła, iż postanowienia powołanego Aneksu, jako dotyczące nieważnej umowy, również są dotknięte sankcją nieważności. W ocenie Sądu, co już wyżej omówiono, zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa była ważna, tak więc również i w tym zakresie zarzuty konstruowane przez powodów nie mogły odnieść zamierzonego przez nich skutku. Sąd zważył, że procedura spłaty wprowadzona przez Aneks była ważna, zgodna z przepisami, a przy tym w pełni uwzględniała interes powodów, mogli oni bowiem dokonywać zakupu waluty obcej w najbardziej dla siebie korzystnym kursie.

Analizując przesłanki abuzywności w odniesieniu do klauzuli waloryzacyjnej zawartej w Regulaminie stanowiącym integralną część umowy, należy na wstępie wskazać, że klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny

określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385¹ § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie „te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta”. Nadto ustawodawca wprowadził ułatwienie dla konsumenta – jest nim domniemanie, że nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 zdanie drugie k.c.). Dokonanie oceny wymaga więc zbadania okoliczności związanych z procesem kontraktowania.

Drugą przesłankę zawartą w art. 385¹ § 1 k.c., stanowią postanowienia określające w sposób niejednoznaczny główne świadczenia stron. Klauzulami abuzywnymi nie mogą być postanowienia zastrzegające główne świadczenia stron, jeżeli sformułowane są jednoznacznie. R. legis tego rozwiązania tkwi w tym, że świadczenia główne, a więc te, które są zasadniczym przedmiotem zobowiązania i wyznaczają jego cel, jeżeli określone są w sposób niebudzący wątpliwości, nie mogą być niezauważone przez rozsądnego konsumenta zawierającego umowę. Konsument wymaga natomiast ochrony przed postanowieniami ubocznymi, które w chwili przystąpienia do umowy mogą mu się wydawać mało istotne, a które, mimo dokonanej na pierwszy rzut oka oceny, stają się dla niego źródłem poważnych niedogodności. Wbrew pewnym wątpliwościom wysuwanim w doktrynie należy przyjąć, że uzależnienie głównego świadczenia pieniężnego od klauzuli waloryzacyjnej pozwala na kwalifikację tego postanowienia jako niejednoznacznego, a tym samym otwiera drogę do stosowania art. 385¹ k.c. (Zob. M. Bednarek, w: System P.P., t. 5, 2006, s. 656.) (G. Karaszewski, Komentarz do art. 385 (1) k.c., Sip Lex).

Przez „rażące naruszenie interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym (tak też SN w wyroku z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04). Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. Przy czym w stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami, kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Zatem co do zasady, za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Jednakże za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (tak też trafnie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. w wyroku z dnia 29.04.2011 r., XVII AmC 1327/09). Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak też SN w wyroku z dnia 13.07.2005 r., I CK 832/04 oraz SA w W. w wyroku z dnia 18.06.2013 r., VI ACa 1698/12).

Skutkiem zastosowania w umowie lub wzorcu klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia, przy zachowaniu skuteczności innych części umowy lub wzorca. Brak mocy wiążącej dotyczy w całości klauzuli niedozwolonej, nie jest więc dopuszczalne uznanie, że jest ona skuteczna w zakresie, w jakim nie naruszałaby kryterium określonego w przepisie art. 385¹ § 1 k.c. Stosownie do art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności

zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W tym miejscu należy stwierdzić, że ocena, czy konkretny zapis umowy stanowił klauzulę abuzywną, czy też nie, jest dopuszczalna także podczas rozpoznawania każdej sprawy cywilnej dotyczącej konkretnego stosunku obligacyjnego, czyli w toku tzw. kontroli in concreto, nie zaś wyłącznie w trakcie tzw. kontroli in abstracto, dokonywanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479³⁶ – art. 479⁴⁵ k.p.c.).

Treść kwestionowanych przez powodów klauzul brzmiała następująco: „w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu” (§ 7 ust. 4) oraz „w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane były z rachunku bankowego o którym mowa w ust. 1 według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu” (§ 9 ust. 2).

Jak już sygnalizowano, uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga ustalenia kumulatywnego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem nie było postanowieniem uzgodnionym z nim indywidualnie; nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Nie ulega wątpliwości, iż powodowie, występujący w sprawie jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c., nie mieli realnej możliwości negocjowania kształtu spornych klauzul, w istocie więc zostały one powodom narzucone.

Pozwany dążył do wykazania za pomocą przeprowadzonego z jego wniosku dowodu z postaci zeznań świadków, że klienci banku mogą podejmować próby w zakresie negocjowania postanowień umowy, czy też regulaminu. Abstrahując od już omówionych we wcześniejszych rozważaniach okoliczności związanych z brakiem możliwości ustalenia, że treść zeznań świadków odnosiła się do sytuacji powodów, zeznający nie byli bowiem pracownikami pozwanego w chwili zawierania z powodami umowy kredytowej, w ocenie Sądu niejako potwierdzili oni niewielki margines dopuszczalnej negocjacji warunków umowy, co nie jest wystarczające do uznania, iż klient ma rzeczywisty i realny wpływ na jej ostateczny kształt. Sam bowiem świadek, będący pracownikiem pozwanego zeznał, że „najczęściej regulamin był sztywnym dokumentem i jego treść nie podlegała negocjacom”.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. W konfrontacji z powyższym, uznać należało, iż pozwany pomimo podjętej próby wykazania indywidualnego uzgodnienia poszczególnych postanowień z powodami, nie sprostał ciężarowi dowodu w omawianym zakresie.

Sąd podziela także argumentację Sądu Najwyższego przytoczoną w wyroku z dnia 19 marca 2015 r. IV CSK 362/14, zgodnie z którą: z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika, że obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z odsetkami od tego kredytu stanowi essentialia negotii tej umowy. Zatem ustalenie wysokości odsetek kredytowych musi być w umowie określone w sposób jednoznaczny, albowiem stanowi skonkretyzowanie jednego z głównych świadczeń kredytobiorcy z tytułu umowy kredytowej. Nie dotyczyło natomiast głównych świadczeń stron umowy kredytowej, postanowienie dotyczące możliwości wykonywania przez bank praw z niej wynikających (§ 15 ust. 6), a także te postanowienia, które przewidywały indeksowanie kredytu według franka szwajcarskiego (§ 7 ust. 1 i § 11 ust. 4 umowy), albowiem choć dotyczyły one wysokości rat kredytu i pośrednio na jego wysokość wpływały, to stanowiły w istocie zastrzeżoną klauzulę waloryzacyjną, mającą charakter poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu. Również w doktrynie przeważa pogląd, że klauzule waloryzacyjne nie określają głównego świadczenia stron (vide M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t 5, s, 656).

Jak natomiast podkreśla się w judykaturze, abuzywny charakter mają te postanowienia umowy, z których wynika, że przeliczenia kredytu (ze złotych na franki szwajcarskie) oraz raty kredytu (z franków szwajcarskich na złote) mają następować według tabeli kursowej Banku (w konkretnej dacie oraz godzinie). Bank, redagując wskazane postanowienia, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem (...) poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej). Na mocy wskazanego postanowienia Bankowi zostało przyznane uprawnienie do określania wysokości kursu sprzedaży (kupna) (...), które nie doznawało żadnych ograniczeń (tak też: wyrok SA w Szczecinie z dnia 14.05.2015 r., I ACa 16/15).

W ostatecznej jednak ocenie wywiedzionego powództwa, powyższe pozostawało bez wpływu na kształt rozstrzygnięcia, gdyż jak już sygnalizowano, wszystkie przesłanki muszą zostać spełnione łącznie. Sąd poddając rozprawie zainicjowaną sprawę, doszedł do przekonania, że na jej gruncie powodowie nie wykazali przesłanki kształtowania praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszającego interes powodów. Powyższe skutkowało negatywną weryfikacją zarzutu abuzywności kierowanego do spornych klauzul.

Sąd zważył, iż jakkolwiek faktycznie sformułowanie spornych postanowień Regulaminu było niejednoznaczne, to jednak strona powodowa nie podjęła inicjatywy w dążeniu do wykazania, iż postanowienia te rażąco naruszały ich interesy. Przede wszystkim nie wykazano, że ustalony przez bank kurs walutowy był mniej korzystny niż obowiązujący w tym czasie kurs „rynkowy”, chociażby poprzez wskazanie jak kształtował się kurs franka szwajcarskiego na przestrzeni lat. Nie złożono żadnych wniosków dowodowych zmierzających do wykazania, że wskutek stosowania kursów narzuconych przez bank powodowie ponieśli stratę w konkretnej wysokości, co uzasadniałoby zasądzenie od pozwanego wynikającej w powyższego różnicy. Powodowie nie podjęli takiej próby wykazania powyższego, albowiem konsekwentnie stali na stanowisku, że cała umowa kredytowa, a nie jedynie jej poszczególne zapisy, jak to ma miejsce w przypadku klauzul niedozwolonych, jest nieważna.

Powództwo podlegało więc oddaleniu w całej rozciągłości zgłoszonych żądań.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 105 § 2 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie jako przegrywający proces w całości są zobowiązani do zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Koszty te ustalono zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t. ze zm.) z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Należy w tym miejscu zauważyć, iż jakkolwiek wskazane rozporządzenie zostało obecnie uchylone, to jednak na mocy aktualnie obowiązującego § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015.1804 j.t.) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Powyższe uzasadniało zatem zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o dotychczasowe regulacje w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR Monika Kubiak

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. powodów.

10.05.2016 r. SSR Monika Kubiak